

Sygn. akt I ACa 50/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSO del. Marek Boniecki
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko A. B., Z. B. i Gminie K. - L.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 16 września 2013 r. sygn. akt I C 45/11

- 1. oddala apelację;**
- 2. zasądza od powódki K. W. na rzecz pozwanych A. B. i Z. B. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. zasądza od powódki K. W. na rzecz strony pozwanej Gminy K. - L. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie adw. P. O. z Kancelarii Adwokackiej w K., ul. (...) kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 50/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo K. W. o zasądzenie od Gminy K. L., Z. B. oraz A. B. solidarnie kwoty 950.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w tym kwoty 900.000 zł tytułem odszkodowania za utratę wartości jej nieruchomości i 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (punkt I), zasądził od powódki na rzecz pozwanych A. B. i Z. B. solidarnie kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt II), zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej Gminy K. – L. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt III), a także przyznał adwokatowi P. O. wynagrodzenie w kwocie 8.856,00 zł wraz z VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu ze środków budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie (punkt IV).

Sąd Okręgowy ustalił, że K. W. jest właścicielką nieruchomości, stanowiącej działkę ewidencyjną o numerze (...), położonej w L., gmina K. – L., objętej księgą wieczystą KW nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, w którym zamieszkuje wraz ze swoją rodziną, to jest z mężem A. K. oraz dziećmi. W bliskim sąsiedztwie tej nieruchomości, od strony zachodniej usytuowane są należące do A. B. i Z. B. nieruchomości, składające się z działek ewidencyjnych o nr (...), które powstały w wyniku podziału działki (...), przy czym na działce nr (...) usytuowana jest stacja paliw, którą od działki powódki oddziela pas ziemi o szerokości 30 metrów. Z kolei od strony północnej w odległości około 20 m od granicy działki powódki przebiega droga wojewódzka nr (...). Sąd ustalił, że stacja paliw została wybudowana przez A. B. i Z. B., na działce oznaczonej pierwotnie numerem (...), na przełomie 2002 i 2003 r., a przed jej uruchomieniem uzyskali oni wszelkie pozwolenia, niezbędne do prowadzenia tego typu działalności. W szczególności decyzją z dnia 2 września 2002 r., znak: (...), Wójt Gminy K. – L. zatwierdził projekt budowlany i wydał pozwolenie na budowę przedmiotowej stacji paliw wraz ze stanowiskiem (...), a decyzją Wójta Gminy K. – L. z dnia 5 lutego 2003 r., znak: (...), udzielono pozwolenia na użytkowanie stacji paliw należącej do pozwanych. W późniejszych latach funkcjonowania stacji A. B. i Z. B., prowadzący przedmiotową działalność gospodarczą jako wspólnicy spółki „Firma Handlowo – Usługowa (...)sp. j. A. B., Z. B.”, uzyskali również w dniu 28 kwietnia 2004 r. koncesję na obrót paliwami ciekłymi ((...)) wydaną przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, pozwolenie na budowę myjni bezdotykowej dwustanowiskowej na mocy decyzji Starosty (...) z dnia 21 maja 2007 r. ((...)) oraz pozwolenie na użytkowanie myjni bezdotykowej na mocy decyzji Państwowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego z dnia 11 lipca 2007 r. ((...)). Uzyskali również stosowne pozwolenia związane z koniecznością wykonania połączenia drogowego pomiędzy budowaną przez nich stacją paliw a drogą wojewódzką nr (...), w szczególności na mocy decyzji Wojewody (...) z dnia 29 sierpnia 2002 r. nr (...)zatwierdzono projekt budowlany i wydano pozwolenie na budowę zjazdu publicznego do działki nr (...) (obecnie (...)) w L.. Zaś na podstawie decyzji Wojewody (...) z dnia 25 marca 2003 r. pozwani uzyskali pozwolenie na użytkowanie zjazdu z drogi wojewódzkiej nr (...), a zjazdy te zostały wykonane prawidłowo. W rejonie tym nie stwierdzono również zwiększonego zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zgodnie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, niektóre z decyzji administracyjnych, dotyczących budowy oraz funkcjonowania stacji paliw w L., zostały uznane za nieważne w toku kontroli instancyjnej. Między innymi decyzją z dnia 4 października 2001 r., znak: (...) Samorządowe Kolegium Odwoławcze w K. stwierdziło nieważność decyzji Wójta Gminy K. L. z dnia 27 lipca 1999 r. ustalającej warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji – budowa stacji paliw wraz z infrastrukturą techniczną. Z kolei decyzją z dnia 8 grudnia 2003 r., znak: (...)Wojewoda (...) uchylił decyzję Wójta Gminy K. – L. z dnia 2 września 2002 r., znak: (...) o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę przedmiotowej stacji paliw wraz ze stanowiskiem (...). Wyrokiem z dnia 27 marca 2009 r., sygn. akt II S.A. /Kr142/09 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie oddalił skargę pozwanych A. B. i Z. B. na wskazaną decyzję Wojewody (...) z dnia 8 grudnia 2003 r. Następnie decyzją z dnia 3 lipca 2009 r., znak: (...)Samorządowe Kolegium Odwoławcze w K. stwierdziło nieważność decyzji Wójta Gminy K. – L. z dnia 30 kwietnia 2002 r., znak: (...) w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji „budowa stacji paliw płynnych i stanowiska (...) wraz z infrastrukturą techniczną na działce nr (...) we wsi L.”. Decyzją z dnia 18 września 2009 r., znak: (...) (...) Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w K. stwierdził nieważność ostatecznej decyzji Wójta Gminy K. – L. z dnia 5 lutego 2003 r., znak: (...), którą udzielono pozwolenia na użytkowanie stacji paliw płynnych i stanowiska (...) na działce nr (...) we wsi L., a decyzja (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego została następnie utrzymana w mocy decyzją Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 16 listopada 2009

r., znak: (...), w stosunku do której Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 19 marca 2010 r., sygn. VII S.A./Wa 2407/09 oddalił skargę pozwanych A. B. i Z. B.. Z kolei decyzją z dnia 14 czerwca 2010 r., znak: (...) Samorządowe Kolegium Odwoławcze w K. stwierdziło nieważność decyzji wydanej przez Wójta Gminy K. – L. w dniu 1 lipca 2002 r., w której ustalono warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji pod nazwą „budowa wjazdów i wyjazdów dla stacji paliw i stanowiska (...) do działki (...) w L.”. Sąd ustalił, że ostatecznie postępowania sądowo – administracyjne zakończyły się potwierdzeniem legalności procesu inwestycyjnego budowy przedmiotowej stacji paliw oraz pozwolenia na jej użytkowanie, w szczególności Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie prawomocnym wyrokiem z dnia 6 czerwca 2011 r., sygn. akt VII Sa/Wa 924/11, uchylił zaskarżoną decyzję Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 16 listopada 2009 r. oraz poprzedzającą ją decyzję (...) Inspektora Nadzoru Budowlanego w K. z dnia 18 września 2009 r. Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego S. Gminy K. – L. zatwierdzonym Uchwałą Nr (...) Rady Gminy K. – L. z dnia 19 lipca 2004 r. działka nr (...), na której usytuowana jest stacja paliw pozwanych, oznaczona jest jako tereny usług, aktywności gospodarczej. Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, K. W. i A. K. od początku sprzeciwiali się budowie stacji paliw w swoim sąsiedztwie, a sporządzony przez nich w dniu 10 lipca 2001 r. protest podpisali także inni mieszkańcy gminy, którzy jednak po wybudowaniu stacji nie sprzeciwiali się nadal jej funkcjonowaniu. W celu zapobieżenia budowie, a następnie celem doprowadzenia do zamknięcia stacji paliw, K. W. oraz A. K. składali liczne skargi na działalność stacji do różnych instytucji państwowych, między innymi do Prokuratury Krajowej, (...) Inspektora Nadzoru Budowlanego, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w K., Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w K., zarzucając, iż działalność stacji paliw jest dla nich nadmiernie uciążliwa z uwagi na emitowanie niedozwolonych zanieczyszczeń pyłowych, występujące w obrębie stacji wycieki paliwa oraz rozprzestrzenianie się zanieczyszczeń ropopochodnych, skażenie wód gruntowych, nadmierny hałas oraz zakłócanie ciszy i nocnego spoczynku przez klientów stacji oraz jej nadmierne oświetlenie. K. W. skarżyła się także sąsiadom oraz do wskazanych wyżej instytucji, iż pochodzące ze stacji zanieczyszczenia powodują usychanie drzew i roślin w jej ogrodzie, a przede wszystkim przyczyniły się do pogorszenia stanu zdrowia całej rodziny. Mieszkający w rejonie ewentualnego oddziaływania stacji paliw sąsiedzi K. W. nie odczuwali uciążliwości podnoszonych przez powódkę. W wyniku interwencji powódki i A. K. przedmiotowa stacja paliw poddawana była licznym kontrolom z zakresu ochrony środowiska, w tym w dniu 26 stycznia 2011 r. kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w K., która to kontrola obejmowała swoim zakresem kwestie związane z ochroną powietrza atmosferycznego, gospodarką wodno-ściekową oraz gospodarką odpadami. W jej wyniku, jak również w wyniku kontroli uprzednio przeprowadzanej w listopadzie 2009 r., nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w funkcjonowaniu stacji, które mogłyby oddziaływać na sąsiednie nieruchomości. Po dokonaniu pomiarów akustycznych w okresie od grudnia 2008 r. do stycznia 2009 r. nie stwierdzono również nieprawidłowości w natężeniu hałasu. Sąd ustalił nadto, iż należąca do A. B. i Z. B. stacja paliw obejmuje powierzchnię 50 arów i w jej obrębie oprócz stanowisk do poboru paliw płynnych oraz stanowiska związanego z obsługą (...), znajduje się myjnia bezdotykowa dwustanowiskowa oraz budynek handlowo-biurowy, w którym mieści się sklep spożywczy, biura, pomieszczenie księgowości oraz toalety dla klientów. Stacja ta nie emituje substancji szkodliwych dla środowiska, nie powoduje skażenia gleby na nieruchomości powódki, jej funkcjonowanie nie powoduje także przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu na działce nr (...). Natomiast przedmiotowa działka narażona jest w większym stopniu na negatywne oddziaływanie ze strony przebiegającej w odległości około 20 metrów od jej granicy drogi wojewódzkiej nr (...).

W oparciu o powyższe okoliczności faktyczne Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo jest niezasadne. Rozważając kwestię ewentualnej odpowiedzialności Gminy K. – L. opartej na art. 417¹ § 2 k.c., Sąd zwrócił uwagę, iż choć niektóre z decyzji Wójta Gminy K. – L., a to decyzja z dnia 30 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji „budowa stacji paliw płynnych i stanowiska (...) wraz z infrastrukturą techniczną na działce nr (...) we wsi L.” oraz decyzja z dnia 5 lutego 2003 r., którą udzielono pozwolenia na użytkowanie stacji paliw płynnych i stanowiska (...) na działce nr (...) we wsi L., zostały uznane za nieważne, to wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 6 czerwca 2011 r. uchylono decyzję unieważniającą wymienioną decyzję z dnia 5 lutego 2003 r. Sąd podkreślił nadto, że powódka nie wykazała, aby fakt wydania przedmiotowych decyzji spowodował powstanie po jej stronie szkody ani istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem owych decyzji a szkodą. Zdaniem Sądu, brak jest takiego związku, skoro

ostatecznie wszystkie decyzje administracyjne zostały sanowane, a stacja na działce nr (...) może funkcjonować legalnie. Nadto, skoro stacja nie oddziaływała negatywnie na nieruchomość powódki, powodując utratę wartości tej nieruchomości, to tym bardziej skutek taki nie mógł także powstać poprzez wydanie decyzji administracyjnej udzielającej pozwolenia na budowę i użytkowanie przedmiotowej stacji. Z tych względów powództwo przeciwko Gminie K. – L. podlegało oddaleniu. Oceniając z kolei w świetle przesłanek odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c. zasadność roszczenia o odszkodowanie w kwocie 900.000 zł skierowanego przeciwko pozwanym A. B. i Z. B., Sąd Okręgowy wskazał, iż powódka nie wykazała, aby pozwani A. B. i Z. B. dopuścili się czynów, skutkujących negatywnym oddziaływaniem prowadzonej przez nich stacji paliw na nieruchomość powódki, stąd nie można uznać, aby mogli ponosić odpowiedzialność za szkodę w postaci zmniejszenia wartości nieruchomości powódki. Nadto Sąd podkreślił, iż zachowanie pozwanych nie było bezprawne, skoro prowadząc stację paliw na należącej do nich nieruchomości zgodnie z istniejącymi wymogami z zakresu ochrony środowiska, nie zakłócili korzystania z sąsiedniej nieruchomości powódki ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych w rozumieniu art. 144 k.c. (ani w wyniku licznych kontroli, ani w opinii sporządzonej przez biegłego nie stwierdzono zanieczyszczeń pyłowych, skażenia gleby czy też przekroczenia dopuszczalnego poziomu hałasu). Co więcej, powódka nie wykazała, aby w pobliżu przedmiotowej stacji paliw dochodziło do zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, spowodowanego zawinionym zachowaniem pozwanych, zaś wjazdy na stację i wyjazdy ze stacji zostały wykonane zgodnie z zatwierdzoną przez organy administracji dokumentacją wykonawczą. Sąd uznał, że również żądanie zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł nie znajdowało uzasadnienia w świetle art. 448 k.c. w zw. z art. 144 k.c. gdyż powódka nie udowodniła, aby pozwani A. B. i Z. B. działali w sposób naruszający jej zdrowie, skoro wyniki przeprowadzanych kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w K., jak również ustalenia opinii biegłego do spraw ochrony środowiska, wskazują jednoznacznie na brak negatywnego oddziaływania przedmiotowej stacji paliw na nieruchomość powódki poprzez skażenie środowiska, a tym samym na jej zdrowie. Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd powództwo oddalił. Zaznaczył też na marginesie, iż w rozpoznawanej sprawie nie zachodziła podstawa do odrzucenia pozwu na zasadzie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., bowiem w sprawie, jaka toczy się przed Sądem Okręgowym w Krakowie, pod sygnaturą I C 390/10 z powództwa A. K. przeciwko tym samym pozwanym o naruszenie dóbr osobistych, powódka K. W. nie jest stroną, gdyż pozew przez nią wniesiony został prawomocnie zwrócony. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., mając na uwadze, iż zwolnienie powódki od kosztów sądowych w niniejszym postępowaniu nie niweczy obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Wskazał, że na zasądzoną od powódki na rzecz pozwanych A. B. i Z. B. solidarnie kwotę 7.200 zł złożyły się koszty zastępstwa procesowego obliczone w oparciu o treść § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349, ze zm.), a zasądzona od powódki na rzecz pozwanej Gminy K. – L. kwota 7.200 zł stanowiła zwrot kosztów zastępstwa procesowego, obliczony stosownie do treści § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348, ze zm.). W punkcie IV wyroku Sąd na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188, ze zm.) w zw. z § 19, § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz pełnomocnika powódki koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu. Sąd pierwszej instancji, biorąc pod uwagę stosunkowo nieskomplikowany charakter rozpoznawanej sprawy, jak również poniesiony przez pełnomocników stron nakład pracy, nie znalazł podstaw do zasądzenia zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w podwójnej wysokości.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go w całości. Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c., polegające na wadliwym oddaleniu jej wniosków o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy na okoliczność ustalenia stopnia pogorszenia się stanu jej zdrowia na skutek stresu związanego z realizacją inwestycji, a także na okoliczność związku między pogorszeniem się jej stanu zdrowia a budową stacji paliw w sąsiedztwie jej miejsca zamieszkania w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał

dowodowy pozwala na przyjęcie, że jej uszczerbek na zdrowiu ma związek z prowadzeniem przedmiotowej inwestycji i wynika z jej reakcji na bezprawne prowadzenie inwestycji; a także wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego oraz z informacji w Komendzie Policji przy ul. (...) w K. na okoliczność ustalenia, że wjazd na stację paliw, zlokalizowany w bezpośredniej bliskości bramy prowadzącej na jej posesję, a także brak chodnika w istotny sposób wpływa na obniżenie jej bezpieczeństwa, podczas gdy z opinii mgr inż. B. M. z listopada 2004 r. wynika, iż konieczne jest zamknięcie wjazdu do stacji paliw i rozebranie wysepek kierunkowych, a także wprowadzenie nowej organizacji ruchu, której to kwestii Sąd Okręgowy nie zbadał arbitralnie zakładając, że wjazdy wykonane są prawidłowo; jak również z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości na okoliczność obniżenia wartości nieruchomości stanowiącej własność powódki na skutek wybudowania stacji paliw. Ponadto powódka zarzuciła naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu dowolnej oceny opinii biegłego P. K., która w znacznej mierze nie oparta jest na możliwych do przeprowadzenia pomiarach, lecz na odczuciu biegłego, zaś w zakresie punktu 8 końcowych wniosków, poprzez pominięcie stanowiska biegłego; wadliwym ustaleniu, że wjazd na stację został wykonany prawidłowo, bez jakiegokolwiek weryfikacji tej kwestii; dowolnym i przedwczesnym ustaleniu, że brak jest negatywnego wpływu stacji paliw na nieruchomość powódki oraz na stan jej zdrowia. Skarżąca zarzuciła także naruszenie przepisu art. 217 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego powódki o zwrócenie się do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w K. oraz do urzędu Miasta K. Wydział (...) jako spóźnionego, gdy potrzeba zgłoszenia tego wniosku wynika z treści wypowiedzi ustnej biegłego P. K., zaś wniosek został zgłoszony na tej samej rozprawie; naruszenie przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 144 k.c., a także art. 417¹ § 2 k.c. oraz art. 361 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez wadliwe uznanie, że po stronie pozwanej brak jest elementu bezprawności, wadliwe przyjęcie braku związku przyczynowego między wydaniem nieważnych decyzji administracyjnych, budową stacji paliw na podstawie tychże decyzji (następnie uchylonych) a powstaniem szkody w postaci obniżenia wartości jej nieruchomości oraz uszczerbkiem na jej zdrowiu, wadliwe przyjęcie braku negatywnego i przekraczającego przeciętną miarę oddziaływania stacji paliw na jej nieruchomość. Wreszcie, skarżąca zarzuciła naruszenie art. 5 k.c. polegające na oddaleniu powództwa oraz obciążeniu jej kosztami w sytuacji, gdy w chwili wnoszenia powództwa wskazane w pozwie i dalszych pismach decyzje były wyeliminowane z obrotu prawnego ze względu na ich nieważność oraz poprzez nie uwzględnienie jej ciężkiej sytuacji zdrowotnej oraz rodzinnej. W oparciu o wyżej wskazane zarzuty wniosła o uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwana Gmina K. – L. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania przy uwzględnieniu 6-krotności stawki minimalnej tytułem opłaty za czynności adwokackie, wskazując na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Pozwani A. B. i Z. B., odpowiadając na apelację wnieśli o jej oddalenie w stosunku do nich i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, podnosząc, że apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie, zaś przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko jest trafne.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż wbrew zarzutom apelacji, Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisów z zakresu postępowania dowodowego, gdyż dopuścił wszystkie zawnioskowane w określonym terminie dowody na okoliczności, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Również właściwie i zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i na tej podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

W szczególności bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisów art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c., mający polegać na niedopuszczeniu przez Sąd pierwszej instancji wnioskowanych przez powódkę dowodów. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały szczegółowo wyjaśnione motywy, jakimi kierował się Sąd Okręgowy, oddalając wnioski dowodowe powódki, a argumenty te należy w całości podzielić. Zgłaszane

przez powódkę dowody w większości nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż miały służyć wykazaniu szkody oraz uszczerbku na zdrowiu, jakie poniosła ona w związku z emitowanymi przez stację paliw pozwanym zanieczyszczeniami, hałasem i zapachami. Skoro jednak w wyniku dotychczasowego postępowania zostało ustalone w sposób niebudzący wątpliwości, że przedmiotowa stacja nie oddziałuje negatywnie na nieruchomość powódki, to konsekwentnie bezcelowe byłoby przeprowadzanie dowodów służących ustaleniu skutków, jakie miało to nieistniejące negatywne oddziaływanie na wartość nieruchomości skarżącej oraz na jej zdrowie. Dopiero w apelacji powódka wskazywała, że pogorszenie się jej stanu zdrowia wynikało ze stresu związanego z budową stacji paliw i toczącymi się w związku z tym postępowaniami. Wskazanie na taką przyczynę uszczerbku na zdrowiu powódki również nie uzasadnia badania tej okoliczności w niniejszym postępowaniu. Sama powódka była bowiem inicjatorką wspomnianych postępowań lub też brała w nich udział z własnej woli, wobec czego trudno przypisać pozwanym odpowiedzialność za jej stres z tym związany. Nadto w apelacji nie próbowała nawet wyjaśnić, na czym polega adekwatny związek przyczynowo-skutkowy między budową stacji paliw a stresem osoby mieszkającej w pobliżu takiej inwestycji, nawet jeśli by uznać, że inwestycja ta jest nielegalna, co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Wśród wniosków dowodowych, które – zdaniem skarżącej – Sąd Okręgowy bezzasadnie oddalił, wymieniła ona także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego oraz z informacji w Komendzie Policji przy ul. (...) w K. na okoliczność ustalenia, że wjazd na stację paliw, zlokalizowany w bezpośredniej bliskości bramy prowadzącej na jej posesję, a także brak chodnika w istotny sposób wpływa na obniżenie jej bezpieczeństwa. Odnosząc się do tego zarzutu należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że okoliczność, na jaką miałyby zostać przeprowadzone wspomniane dowody nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Decyzja o pozwoleniu na budowę zjazdu publicznego z drogi wojewódzkiej nr (...) do stacji paliw oraz decyzja o pozwoleniu na użytkowanie tego zjazdu została bowiem wydana przez Wojewodę (...). Trudno zatem obciążać odpowiedzialnością za organizację ruchu na tym odcinku pozwaną Gminę K. – L.. Natomiast pozwanym Z. B. i A. B. można by przypisać odpowiedzialność co najwyżej za nieprawidłowe wykonanie zjazdu, to jest sprzeczne z zatwierdzonym projektem, a nie za bezpieczeństwo na drodze publicznej wynikające z wykonania zjazdu zgodnie z pozwoleniem. Skarżąca nie przedstawiła natomiast dowodów na jakąkolwiek okoliczność, wskazującą na odpowiedzialność pozwanym za złą organizację ruchu na drodze wojewódzkiej nr (...), a powoływana przez nią opinia prywatna mgr inż. B. M. z listopada 2004 r. wskazuje jedynie na naruszenie bezpieczeństwa ruchu pojazdów w rejonie zjazdu publicznego do przedmiotowej stacji paliw, nie zaś na wykonanie zjazdu niezgodnie z pozwoleniem.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę opinii biegłego P. K.. Wbrew twierdzeniu skarżącej, opinia ta nie została oparta wyłącznie na odczuciu biegłego, ale także na pomiarach negatywnych oddziaływań na środowisko przeprowadzonych w trakcie kontroli wykonanych przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w K.. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, fakt, że biegły oparł się na pomiarach wykonanych na potrzeby raportu oddziaływania na środowisko sporządzonego przez właściwe organy, nie wpływa na ocenę rzetelności jego opinii, skoro badania zostały przeprowadzone przez kompetentne osoby i przy użyciu odpowiednich urządzeń pomiarowych, a ich wyniki są miarodajne. Biegły nie ma bowiem obowiązku przeprowadzania własnych badań dla stwierdzenia każdej okoliczności, mającej wpływ na końcowe wnioski opinii, jeśli dysponuje wiarygodnymi pomiarami, które umożliwiają sformułowanie rzetelnej odpowiedzi na postawione przez sąd pytanie. Trafnie również Sąd pierwszej instancji pominął stanowisko biegłego sformułowane w punkcie 8 końcowych wniosków opinii. W tym zakresie opinia nie może stanowić wiarygodnego dowodu, gdyż została sporządzona z przekroczeniem zarówno zlecenia Sądu Okręgowego jak i kompetencji samego biegłego. Ponadto, jak już zostało wyżej wspomniane okoliczność obniżenia wartości nieruchomości powódki nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy nie zostały wykazane inne okoliczności warunkujące odpowiedzialność pozwanym.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisu art. 233 § 1 k.p.c. również w inny sposób. Ustalając, iż wjazd na stację został wykonany prawidłowo, oparł się na decyzji Wojewody (...) z dnia 6 października 2010 r. Na podstawie tego orzeczenia pozwanym uzyskali pozwolenie na użytkowanie zjazdu z drogi wojewódzkiej nr (...), co świadczy, że właściwe organy stwierdziły prawidłowość jego wykonania. Jednocześnie powódka nie wykazała okoliczności przeciwnej, wobec czego Sąd Okręgowy miał podstawy do takiego ustalenia. Skarżąca nie ma również racji, twierdząc, że ustalenie braku

negatywnego wpływu stacji paliw na jej nieruchomość i stan zdrowia jest dowolne i przedwczesne, skoro wniosek taki Sąd sformułował na podstawie niebudzących wątpliwości dowodów, to jest wyników licznych kontroli oddziaływania stacji na środowisko, opinii biegłego i zeznań świadków.

Nie jest zasadny także zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. Nie można przyjąć, że potrzeba zgłoszenia wniosku dowodowego o zwrócenie się do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w K. oraz do Urzędu Miasta K. Wydziału (...) wynika dopiero z treści wypowiedzi biegłego, skoro treść tej wypowiedzi wskazywała jedynie na możliwość przeprowadzenia przez te organy badań oddziaływań na środowisko na terenie przedmiotowej stacji paliw. Niewiedza powódki co do tej możliwości nie stanowi usprawiedliwienia dla niezgłoszenia takiego wniosku w określonym terminie, bowiem obiektywnie mógł być zgłoszony, a skoro wcześniejsze kontrole nie wykazały negatywnego oddziaływania stacji paliw na nieruchomość powódki, to również wniosek taki mógłby okazać się potrzebny. Niemniej jednak, spóźnienie nie było jedyną przyczyną pominięcia tego dowodu, bowiem jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, nie posiada on kompetencji do nakazywania innym organom przeprowadzania kontroli na potrzeby postępowania cywilnego.

Sąd pierwszej instancji dokonał także prawidłowej oceny prawnej zgłoszonych przez powódkę roszczeń, właściwie wskazując zarówno podstawy ewentualnej odpowiedzialności pozwanych jak i przesłanki, które powinny zostać spełnione dla stwierdzenia zasadności zgłoszonych żądań. Trafnie również przyjął, iż w niniejszej sprawie nie ziszczyły się podstawowe warunki tej odpowiedzialności, co umożliwiałoby zaniechanie prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie pozostałych przesłanek.

W zakresie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji merytorycznej oceny dochodzonych roszczeń apelująca zarzucała w szczególności błędne przyjęcie braku po stronie pozwanych elementu bezprawności ich działań. Bezprawności takiej upatrywała w fakcie, że stanowiące podstawę funkcjonowania stacji paliw decyzje administracyjne zostały wyeliminowane z obrotu prawnego na skutek stwierdzenia ich nieważności. Skarżąca zdaje się pomijać zupełnie okoliczność, że ostatecznie w wyniku postępowań sądownoadministracyjnych z obrotu prawnego zostały wyeliminowane te decyzje, którymi stwierdzona została nieważność decyzji administracyjnych, legalizujących działalność przedmiotowej stacji paliw. Oczywistym powinno być, iż dla stwierdzenia bezprawności funkcjonowania stacji paliw nie ma znaczenia, jaka była treść orzeczeń wydawanych przez organy administracyjne i sądownoadministracyjne w toku właściwych postępowań, jeżeli orzeczenia te zostały uchylone i nie mają aktualnie mocy prawnej. Dopiero prawomocne zakończenie takich postępowań umożliwia kategoryczne przesądzenie, czy istnieją legalne podstawy działania stacji paliw, a w niniejszej sprawie wynik właściwych postępowań nie pozostawia wątpliwości, że takie podstawy istnieją. Nie można zatem przypisać bezprawności ani pozwanej Gminie, ani też pozwany właścicielom stacji, którzy działali w granicach prawa. Oceny tej nie zmienia również powołana przez skarżącą już w toku postępowania apelacyjnego okoliczność, że dnia 27 listopada 2013 r. Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego w K. wydał decyzję, którą uchylił w całości decyzję Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w K. z dnia 24 września 2013 r., odmawiającą stwierdzenia nieważności decyzji wójta Gminy K. – L. z dnia 5 lutego 2003 r. w przedmiocie udzielenia pozwolenia na użytkowanie stacji paliw płynnych i stanowiska (...), zrealizowanej na działce nr (...), położonej w miejscowości L.. Przede wszystkim fakt ten w żaden sposób nie wskazuje, aby wskazana decyzja wójta była nieważna lub by były jakiegokolwiek podstawy do stwierdzenia jej nieważności, zwłaszcza że inne postępowania administracyjne i sądownoadministracyjne potwierdziły jej zgodność z prawem. Co istotne, z uzasadnienia przedmiotowej decyzji Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego wynika, że przyczyną uchylenia decyzji Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w K. z dnia 24 września 2013 r. były wyłącznie nieprawidłowości formalne decyzji, to jest skierowanie jej do osoby, która zmarła w toku postępowania. Jednocześnie fakt, że uchyloną decyzją z dnia 24 września 2013 r. Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego w K. odmówił stwierdzenia nieważności decyzji wójta, przemawia dodatkowo na rzecz uznania legalności zaskarżonej decyzji o pozwoleniu na użytkowanie stacji paliw. W tym kontekście prawnym i faktycznym, wydanie wymienionej decyzji przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego nie mogło stanowić podstawy do zawieszenia postępowania apelacyjnego zgodnie z wnioskiem powódki. Istniejący stan prawny pozwala bowiem na jednoznaczne rozstrzygnięcie spornej kwestii bezprawności działań pozwanych. Na chwilę zamknięcia rozprawy

w obrocie funkcjonują ostateczne decyzje administracyjne przesądzające o legalności stacji paliw, a prawomocnie zakończone postępowania administracyjne oraz dalsze postępowania sądownoadministracyjne nie potwierdziły niezgodności tych decyzji z prawem, nadto obecnie prowadzone postępowania mają charakter nadzwyczajny, a ich dotychczasowy przebieg nie wskazuje, aby istniały podstawy do stwierdzenia nieważności wspomnianych decyzji.

Trafnie Sąd pierwszej instancji uznał, że adekwatny związek przyczynowy między działaniami pozwanych a szkodą nie został wykazany. Powódka poprzestała jedynie na wskazaniu, że wydanie nieważnych decyzji było przyczyną uruchomienia stacji, zaś działanie stacji jest przyczyną powstałych szkód. Nie wyjaśniła natomiast kwestii, która stanowi istotę omawianej przesłanki, to jest, w jaki sposób obniżenie wartości sąsiedniej nieruchomości oraz uszczerbek na zdrowiu osób w tej nieruchomości zamieszkujących stanowi normalne następstwo bliskości stacji paliw. Niemniej jednak, wobec niewykazania przez powódkę bezprawności działania pozwanych niewykazanie adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego nie miało wpływu na zasadność powództwa.

Skarżąca wskazywała również niezasadnie na naruszenie przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 144 k.c., art. 417¹ § 2 k.c. i art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez wadliwe przyjęcie, jakoby brak było negatywnego i przekraczającego przeciętną miarę oddziaływania stacji paliw na jej nieruchomość. Kwestia braku negatywnych oddziaływań stacji na nieruchomość powódki została przesądzona w stanie faktycznym sprawy. Jako element stanu faktycznego nie może być zatem kwestionowana jako naruszenie prawa materialnego. Ustalenie, że stacja paliw nie emituje do środowiska nadmiernych ilości szkodliwych substancji, zapachów, ani nie powoduje nadmiernego hałasu przesądza o zgodnym z prawem korzystaniu z tej inwestycji w świetle art. 144 k.c. Brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że pozwani A. B. i Z. B. prowadzą działalność niezgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem stacji paliw. Zlokalizowane na niej usługi są ściśle związane z funkcją takiej stacji, a wszelkie jej oddziaływania na środowisko mieszczą się w przeciętnych i dozwolonych prawem granicach.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie znajduje żadnych podstaw. Przepis ten ogranicza możliwość czynienia użytku z przysługującego danej osobie prawa podmiotowego, jeśli korzystanie z tego prawa byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Skarżąca nie wyjaśniła natomiast, w jaki sposób przepis ten został naruszony przez oddalenie powództwa, skoro to ona dochodziła w tym postępowaniu swoich roszczeń przeciwko pozwany, a nie odwrotnie. Fakt, że powódka wniosła powództwo w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu o jego zasadności nie może stanowić podstawy do jego uwzględnienia, jeśli w toku sprawy powództwo okazało się niezasadne.

W konsekwencji należy uznać, że podniesione w apelacji zarzuty nie mogą odnieść zamierzonego skutku, a zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. Na zasądzoną na rzecz pozwanych A. B. i Z. B. kwotę złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł ustalone na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Z kolei zasądzona na rzecz pozwanej Gminy K. – L. tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwota 5.400 zł została ustalona na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do zasądzenia na rzecz pozwanej Gminy kosztów zastępstwa procesowego w wysokości przekraczającej minimalną stawkę wynagrodzenia adwokata, mając na uwadze, że nakład pracy jej pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym był nieznaczny, gdyż ograniczał się do sporządzenia lakonicznej odpowiedzi na apelację oraz udziału w jednej rozprawie apelacyjnej.

W punkcie czwartym wyroku Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188, z późn. zm.), ustalając koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodce z urzędu na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 i § 2 ust. 3 powołanego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.